

Asteroida, która zabiła dinozaury, była pożywką dla bakterii

10 kwietnia 2020

Asteroida która uderzyła w naszą planetę przed 66 milionami lat, doprowadziła do unicestwienia blisko 75% wszystkich organizmów żywych. Okazuje się jednak, iż istnieje jeden rodzaj stworzeń, który dzięki temu znacznie zwiększył swoją populację. Nowe odkrycia naukowe na ten temat, zostały opublikowane w czasopiśmie naukowym „Geology”.

Zdaniem ekspertów w momencie zderzenia, asteroida poruszała się 24 razy szybciej od prędkości dźwięku. Pozostałością po tej kolizji jest dziś krater Chicxulub stanowiący część Zatoki Meksykańskiej. To właśnie tam poszukiwano śladów po tym epokowym wydarzeniu i jak się okazało natrafiono na dowody świadczące o istnieniu tam cyjanobakterii.

Oceniono, że bakterie te pojawiły się w kraterze tuż po przejściu olbrzymiej fali tsunami wywołanej zderzeniem. Trudno uwierzyć, że życie było w stanie funkcjonować nawet w toksycznej i pozbawionej tlenu wodzie, jednak zdaniem badaczy to właśnie bakterie tlenowe i beztlenowe najlepiej przystosowały się do nowych warunków. Nawet tych najmniej korzystnych z naszego punktu widzenia.

Naukowcy twierdzą, że wiedza na temat tego jak organizmy żywe przystosowały się do funkcjonowania nawet wewnątrz krateru Chicxulub daje nam możliwość lepszego zrozumienia procesu adaptacji. Być może w przyszłości umożliwi nam to lepsze zrozumienie historii rozwoju życia na naszej planecie.

Autorstwo: M@tis

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)